

Jak zaprojektować artystę

Dlatego wydało nam się niezbędne, by z tej okazji napisać o mistrzu, ale jednocześnie oddać głos uczniom, niedawnym absolwentom. Perspektywą tego pierwszego było przede wszystkim umożliwienie podopiecznym rozwoju. Studenci przychodzą do szkoły w nadziei, że nauczą się warsztatu, poznają cenionych artystów, albo bez oczekiwań, podążając za marzeniem. Wyobrażenia uczniów spotykają się, a czasem zderzają z intencjami i potencjałem mistrzów. Może rzeczywista relacja uczeń-mistrz jest możliwa tylko wtedy, gdy obie strony wzajemnie się zaakceptują...

Wymyślił Strzemińskiego

Andrzej Gieraga, wciąż czynny 90-letni artysta, to postać ważna dla Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Nie dość, że przez kilkadziesiąt lat był tu nauczycielem, to przyczynił się do rozwoju uczelni i artystycznego ożywienia wśród jej studentów. On to bowiem, gdy – jak twierdzi – po stanie wojennym wyczuwało się wśród adeptów sztuki wyraźny marazm, niechęć do tworzenia, w 1983 roku zainicjował dla nich Konkurs im. Strzemińskiego. Żeby ich zmotywować. A w 1990 roku wpadł na pomysł stworzenia na uczelni galerii. – Studenci, zajęci studiowaniem, nie mieli czasu, żeby chodzić na wystawy, więc uznałem, że stworzę im galerię w akademii – mówi. Choć Andrzej Gieraga od zawsze miał plastyczną wrażliwość, to jego droga do świata sztuki prowadziła opłotkami.

Cały tekst Aleksandry TALAGI-NOWACKIEJ można przeczytać w listopadowym numerze „Kalejdoskopu” 11/2025.

Czas dojrzewania

To ludzie tworzą uczelnię i to, czy przyciągnie ona studentów, w dużej mierze zależy od prowadzących zajęcia (przy czym artystyczny geniusz nie musi wiązać się z talentem pedagogicznym). A każdy z nich naucza wedle własnej metody, zgodnie z indywidualną wiedzą i charakterologicznymi predyspozycjami. Właśnie ich rolę podkreślają absolwenci, zapytani o doświadczenia z nauki w łódzkiej ASP. O podzielenie się refleksjami przy okazji 80-lecia uczelni poprosiliśmy dwoje laureatów nagrody „Kalejdoskopu” w uczelnianym Konkursie im. Strzemińskiego – Sztuki Piękne z 2023 roku: Aleksandrę Kmitę i Zygmunta Bilskiego.

Cały tekst Aleksandry TALAGI-NOWACKIEJ można przeczytać w listopadowym numerze „Kalejdoskopu” 11/2025.

Śmiała, bo młoda

Organizowane przez Akademię Sztuk Pięknych Łódź Young Fashion miało zastąpić prestiżowy FashionPhilosophy Fashion Week Poland, który od 2009 do 2016 roku dwa razy w roku odbywał się w Łodzi z udziałem ważnych projektantów, także światowych, zapraszanych przez prywatną Grupę Kreatywną Moda Forte. Tyle że zamiast promowania kolekcji uznanych marek, ŁYF postawiło na młodość. I to był strzał w dziesiątkę. Centrum Promocji Mody – które powstało przy ASP w 2013 roku w nowo postawionym budynku i zapewniło tworzonej w uczelni modzie profesjonalne warunki prezentacji, z fachowym wybiegiem, nagłośnieniem, oświetleniem i backstage'em – wypełniły świeże pomysły młodych ludzi z całego świata...

Cały tekst Aleksandry TALAGI-NOWACKIEJ można przeczytać w listopadowym numerze „Kalejdoskopu” 11/2025.